

Erik Carlsson, *Gustaf V och andra världskriget*, Uddevalla 2007, ss. 400

Na przestrzeni ostatnich trzech lat do szwedzkich księgarń trafiło kilka ciekawych pozycji poświęconych historii Szwecji w czasie II wojny światowej. Można do nich zaliczyć między innymi pracę Henrika Arnstada „Spelaren Christian Günther”, czy też opracowanie autorstwa Staffan Thorsell „Mein lieber Reichskanzler! Sveriges kontakter med Hitlers rikskansli”. W ten sposób powrócono do zagadnienia, które było tematem wielkiego projektu badawczego, finansowanego przez Riksbanken w latach 1966–1978 „Sverige under andra världskriget (SUAV)”. Chronologicznie w okresie II wojny światowej wpisuje się również najnowsza praca Erika Carlssona „Gustaf V och andra världskriget”.

Dzięki swojej książce był oficerem armii szwedzkiej, który pracą doktorską obronił na Uniwersytecie w Lund, dołączył do grona badaczy podejmujących zagadnienie rządów Gustawa V¹. W do-

tychczasowej historiografii okres II wojny światowej stanowił jednak tylko jeden z epizodów długiego życia szwedzkiego monarchy. Ten stan rzeczy zmienia najnowsza praca Erika Carlssona, która jest pierwszą monografią ukazującą obraz szwedzkiego monarchy jako szefa państwa w latach 1939–1945.

Carlsson przyjął w pracy układ chronologiczny. W szesnastu rozdziałach przedstawił działania szwedzkiego monarchy w obliczu najważniejszych dla Szwecji wydarzeń II wojny światowej. W pracy czytelnik odnajdzie obraz króla, który z łatwością potrafił wytyczyć linię graniczną między obowiązkami panującego, a życiem prywatnym. Gustaw V aktywnie uczestniczył jako przewodniczący w pracach parlamentarnej komisji spraw zagranicznych (*Finska vinterkriget*). Niemal w każdej chwili potrafił jednak znaleźć czas na partię tenisa, którego był wielkim miłośnikiem (*Ljusens släcks åter i Europa*).

Priorytetem dla Gustawa V, podobnie jak dla uformowanego w grudniu 1939 r. rządu koalicyjnego było utrzymanie Szwecji poza teatrem działań wojennych. W tym celu szwedzki monarcha gotowy był dążyć do kompromisu, którego ramy były bardzo szerokie. Tak było w przypadku niemieckich żądań tranzytowych w latach 1940–1941 (*I skuggan av den 9 april*). Gustaw V poparł wówczas stanowisko rządu gotowego spełnić życzenia nazistów. Nie uniknął przez to krytyki ze strony przeciwników współpracy z III Rzeszą. Kulminacyjnym momentem była zgoda monarchy na przepuszczenie niemieckiej dywizji, która w lipcu 1941 r. miała zostać przerzucona z Norwegii do Finlandii. Stanowcza decyzja króla, pod-

och Victoria – Ett äktenskap och en epok, Stockholm 2002.

¹ Zob. S. Hadenius, *Gustaf V: En biografi*, Lund 2005; K. Hildebrand, *Gustaf V som människa och regent I: Kronprinstiden och de första kungaåren – unionskriser och utrikespolitik*, Stockholm 1945; K. Hildebrand, *Gustaf V som människa och regent II: Konungen och kungahuset – de båda världskrigens tid*, Stockholm 1948; G. von Platen, *Bakom den gyllne fasaden: Gustaf V*

parta według różnych relacji groźbą abdykacji, wywołała poważny kryzys rządowy. Carlsson jednak nie podejmuje się jednoznacznej oceny, czy możliwość abdykacji rzeczywiście była w tym czasie rozważana (*Midsommarkrisen 1941*). Król nie wahał się również występować z własną inicjatywą. Gdy 9 IV 1940 r. wojska hitlerowskie zaatakowały Danię i Norwegię, szwedzki monarcha wysłał do Hitlera specjalny list, w którym zapewniał, że Szwecja będzie bronić swojej neutralności, nawet za cenę konfliktu zbrojnego. Nie była to jedyna korespondencja między Gustawem V a Hitlerem. W październiku 1941 r. król złożył niemieckiemu kanclerzowi gorące podziękowania za walkę z komunizmem, w którym już po I wojnie światowej upatrywał zło całego świata i zagrożenie dla Europy. Według Carlssona była to: „duża niezręczność, która nie przystoiła głowie neutralnego państwa w trudnym okresie II wojny światowej” (*Operation Barbarossa*).

Takie stanowisko oddziaływało zasadniczo na kontakty z najbliższymi sąsiadami. Odmowa wjazdu na terytorium Szwecji dla króla norweskiego Håkona VII i wysuwane pod jego adresem groźby internowania nie tylko poróżniły monarchów, ale wpłynęły również destruktywnie na relacje szwedzko-norweskie. Czarę goryczy przelał telegramem wysłany przez Gustava V do Hitlera w czerwcu 1940 r. Miał on być dowodem poparcia szwedzkiego króla dla panującej w Norwegii dynastii. Został jednak opacznie zinterpretowany przez Håkona VII, jako

próba ingerencji szwedzkiego monarchy w wewnętrzne sprawy Norwegii i sugestia ustąpienia dotychczasowego króla na rzecz jego wnuka Haralda (*Norsk-svensk osämja*). Odmienne kształtowały się stosunki z królem Danii Christia-nem X. W tym przypadku wydarzenia wojenne nie wpłynęły na zażyłe stosunki łączące koronowane głowy obu państw (*De allierade tar initiativet*). Z kolei stosunek do Finlandii należy oceniać przede wszystkim pod kątem wojny fińsko-sowieckiej, która pochłaniała uwagę całego społeczeństwa szwedzkiego (*Finska vinterkriget*). W konflikcie tym Gustaw V, podobnie jak rząd przychylił się do stanowiska zwolenników ograniczonej pomocy dla Finlandii. W ten sposób monarcha zlikwidował irytację i ograniczył krytykę polityki premiera Per Albina Hanssona, która była podsycana przez zwolenników aktywnego udziału Szwecji po stronie wschodniego sąsiada.

Gustaw V nigdy jednak nie pozostawił wątpliwości co do swojej oceny komunizmu, który traktował z „wyrażną dezaprobatą”. W oficjalnych wystąpieniach unikał jednak wyrażania negatywnych opinii. Tak było 7 V 1945 r., gdy w przemówieniu radiowym określił wszystkich aliantów jako: „narody, które przelały swoją krew w imię wolności” (*Krigets slutskede*). Istniał bezpośredni związek między poglądami szwedzkiego monarchy na Związek Sowiecki i Niemcy. To drugie państwo Gustaw V postrzegał z historycznego punktu widzenia jako czynnik stabilizujący nad Bałtykiem i za-



porę dla rosyjskiego ekspansjonizmu. Nie inaczej było w czasie II wojny światowej. Pod tym kątem szwedzki monarcha mógł być określany jako „przyjaciół Niemiec”. Carlsson jednak stanowczo odrzucił tezę o sympatiach króla dla systemu nazistowskiego (*Återblick och slutreflexion*).

Oddzielnym wątkiem panowania Gustawa V w latach 1939–1945 były podejmowane przez niego próby mediacji między głównymi aktorami światowego konfliktu. Król już w listopadzie 1939 r. poparł inicjatywę Wilhelminy Holenderskiej i Leopolda III, którzy wystąpili z apelem o pokój. Jednak stanowisko rządu szwedzkiego utrudniało podjęcie takich działań (*Återblick och slutreflexion*). Jesienią 1939 r. przyjął on taktykę wyczekiwania i nie był skłonny zaakceptować nawet pośredniego zaangażowania (*Ljusen släcks åter i Europa*). Kolejną próbę aktywnej mediacji Gustaw V podjął w sierpniu 1940 r. wysyłając do Londynu i Berlina propozycję rozpoczęcia rozmów pokojowych z udziałem szwedzkiego króla jako mediatora. Tym razem stanowisko monarchy nie spotkało się ze zrozumieniem ze strony państw zainteresowanych (*Inte rätt tid för fredssamtal*). W końcowej fazie wojny w japońskich kręgach dyplomatycznych pojawiła się myśl, aby poprosić króla szwedzkiego o mediację między japońskim cesarzem i aliantami (*Krigets slutskede*).

Bardziej wymierne efekty przyniosły wspierane przez monarchę (najczęściej przez stosowne przemówienia) liczne akcje humanitarne. Tak było jesienią 1943 r. w przypadku szwedzkiej akcji podjętej w celu ratowania duńskich Żydów i norweskich studentów oraz akcji Szwedzkiego Czerwonego Krzyża pod

kierownictwem Folke Bernadotte. Zdarzały się również osobiste interwencje monarchy. Bezpośredni udział Gustawa V można zaaobserwować w sprawie „Warszawskich Szwedów” oraz w kwestii Żydów węgierskich, gdy latem 1944 r. wystosował apel do admirała Horthyego. (*Humanitära interventioner*).

Erik Carlsson swoją książkę napisał w oparciu o dokładną kwerendę w archiwach i bibliotekach szwedzkich. Podstawą źródłową pracy są materiały z prywatnego archiwum Gustawa V znajdującego się w zbiorach Bernadotteska arkivet (BFA). Autor wykorzystał również dokumenty szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych zgromadzone w Riksarkivet w Sztokholmie (RA). Cennym uzupełnieniem bazy źródłowej są również prywatne archiwa osób mających bezpośredni kontakt z Gustawem V, przechowywane w Arbetarrörelsens arkiv (ArA), Kungliga biblioteket (KB) oraz w Krigsarkivet w Sztokholmie (KrA). Materiały archiwalne autor skonfrontował z relacjami świadków bezpośrednich wydarzeń.

Opublikowane pamiętniki i wspomnienia stanowią tylko małą część obszernej bibliografii, która jest niewątpliwym atutem pracy Carlssona. Należy również zwrócić uwagę na starannie opracowany spis ilustracji, wykaz skrótów oraz indeks osobowy.

Praca Erika Carlssona jest bardzo wartościową pozycją, która wypełnia lukę w szwedzkiej historiografii. Można ją polecić zarówno czytelnikom zainteresowanym sylwetką szwedzkiego monarchy, jak i polityką Szwecji w okresie II wojny światowej.

Adam Staniszewski (Toruń)

